

TYNIEC MAŁY

PISMO INFORMACYJNE STOWARZYSZENIA NASZ TYNIEC MAŁY

Na ratunek dla Mateuszka - malutkiego mieszkańca naszego Tyńca



Mateuszek Kozak, dla którego prawie rok temu zbieraliśmy pieniądze na skomplikowaną operację, znów potrzebuje pomocy i to znacznie większej niż ostatnio. Jeśli wtedy daliśmy radę, jesteśmy przekonani, że i tym razem sprostamy wyzwaniu i Mateuszek będzie mógł cieszyć się życiem, rodzicami i bratem a także Tyńcem Małym. To, że mamy wielkie serca udowodniliśmy wielokrotnie. To przecież wyróżnia nas od innych społeczności. Kochamy nasz Tyniec, a więc i siebie nawzajem, spiesząc z każdym rodzajem pomocy. Każdy z nas dąży do szczęścia w otoczeniu rodziny, przyjaciół, najbliższych. Nie pozwólmy by szczęście uciekło rodzinie, która walczy o życie Mateuszka. Wierzmy wszyscy, że będzie wzrastał wśród nas, także dzięki każdemu z nas, spieszącym z ofiarną pomocą. Proszę o to szczególnie rodzice, dziadkowie i brat Mateuszka. My do tej prośby dołączamy także.

„Bardzo długo czekaliśmy na prawidłową diagnozę serduszka Matego. Nasz Synek jest już prawie 9-cio miesięcznym chłopcem, a my po raz kolejny stajemy przed bardzo trudnym zadaniem.

Szukając ratunku dla Mateuszka, dotarliśmy do Dziecięcego Szpitala w Bostonie. Mateuszek może zostać zoperowany przez dr Pedro del Nido. Pierwsze badania Mateuszkowego serduszka są planowane na 22 lutego, a operacja na kolejny tydzień. Wraz z kwalifikacją dostaliśmy również kosztorys...

Kwota jest ogromna (203 tysiące dolarów), ale po drugiej stronie jest ratunek dla wyjątkowego serduszka Matego. Ta kwota obejmuje oczywiście tylko zaplanowane działania związane z badaniem, leczeniem i operacją Mateuszka.

Sprawa wygląda tak. Nasz Synek ma nadal dwie komory serduszka i istnieje szansa na ich

ocaleniu! To dla nas prawdziwy Cud! Niestety Mateuszek ma dziurkę między komorami oraz wadliwą zastawkę mitralną. Oba problemy mogłyby być naprawione przez profesora Edwarda Malca, lub polskich kardiocirurgów. Dlaczego więc szukamy pomocy tak daleko?

Mateuszek boryka się z nadciśnieniami płucnymi. Nie są one wynikiem jedynie tych dwóch niedoskonałości. Jest coś jeszcze - tkanka włóknista, która prawdopodobnie nie pozwala kurczyć się należycie lewej komorze. To natomiast skutkuje powiększeniem prawej komory serca oraz nadciśnieniami... Tak brzmi najbardziej aktualna diagnoza. Mateuszek przyjmuje stale leki wspomagające pracę i odciążające serduszko.



Operacja wycięcia z lewej komory tkanek włóknistych jest bardzo skomplikowana. Bostoniński ośrodek ma doświadczenie z tego typu serduszkami. Operacja musi być przeprowadzona z najwyższą starannością i precyzją.

Pierwsze trzy miesiące życia Mateuszka były dla nas prawdziwym koszmarem. Zdiagnozowany prenatalnie jako serdusko jednokomorowe, Mateusz urodził się z praktycznie 1/3 wielkości lewej komory serca. Przez cały ten czas lekarze starali się utrzymać Mateusza w stabilnym stanie. Przeszedł już jedną operację, dwa cewnikowania, 4 pobyty na intensywnej terapii i wiele innych trudnych dla niego sytuacji. Nie raz modliliśmy się o to, aby po prostu przeżył, byśmy mieli choć jeden dzień. Mateusz zawsze, ku zaskoczeniu lekarzy wychodził dzielnie z różnych o-presji. Zarówno w Niemczech jak i w Polsce często słyszeliśmy przeciwstawne diagnozy - od tego, że wszystko będzie dobrze, przez przeszczep, aż po diagnozę, że zostały mu 2-3 dni życia. Nie raz znajomi i rodzina pytali nas „Jak jest z Mateuszem?“, a my nie umieliśmy odpowiedzieć na to pytanie.



Przez te 9 miesięcy serduszko Mateuszka bardzo się rozwinęło, niestety mimo upływu czasu nadciśnienia płucne pozostały. Bez tej operacji serduszko Matego zmienia się nieodwracalnie i nie będzie dla niego ratunku. Przed naszym Synkiem ogromne wyzwania. Już kilkakrotnie pokazał wszystkim, że jest wyjątkowym, silnym i nieprzewidywalnym Chłopcem. Pierwsze trzy miesiące życia spędził w szpitalu. Kilkakrotnie lekarze nie dawali mu szans na przeżycie. Zdarzyło nam się żegnać z Naszym Maleństwem stojąc nad jego szpitalnym łóżeczkiem... On pomimo wszystko zawsze wracał do sił. Nie poddaje się i my też nie. Wierzmy, że serduszko Matego może funkcjonować normalnie.

Jeżeli macie nadal ochotę towarzyszyć nam w tych wyzwaniach, możecie dołożyć grosik do zbiórki Mateuszka.

Prośbienie o takie wsparcie nie jest łatwe, uczy pokory i wiary w drugiego człowieka. Pieniądże zbieramy do poniedziałku, 11. 02. 2019, włącznie."

Rodzice i brat Mateuszka 

Wszelkie datki prosimy wpłacać na konto Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”, Bank BZWBK: 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374, tytułem: „1308 pomoc dla Mateusz Kozak”.

Z serca wszystkim darczyńcom dziękujemy!

Ks. Ireneusz Alczyk w oficjalnej delegacji na ŚDM w Panamie



Ksiądz Ireneusz Alczyk, proboszcz tynieckiej parafii i zarazem dziekan dekanatu Wrocław Krzyki został w szczególny sposób doceniony i tym samym wyróżniony, znajdując się w składzie oficjalnej delegacji Archidiecezji Wrocławskiej na Światowe Dni Młodzieży w Panamie. Nasz duszpasterz przesłał z Panamy pozdrowienia: „Gorąco pozdrawiam z Panamy, zbliża się godz. 17 a temp. 31°C. Dziś było spotkanie grup z różnych krajów. Codziennie myślę o Tyńcu”. Do Panamy na spotkanie z papieżem Franciszkiem przybyło tysiące młodych ludzi z całego świata a wśród nich Polacy - najlicniejsza grupa, w biało-czerwonych barwach. Przypomnijmy, że w lecie 2016 r. przez kilka dni gościliśmy w Tyńcu Małym dużą grupę młodzieży przybyłą z Hiszpanii, Portugalii, Meksyku, Wenezueli i Kolumbii na ŚDM w Krakowie. Było to niezapomniane przeżycie.

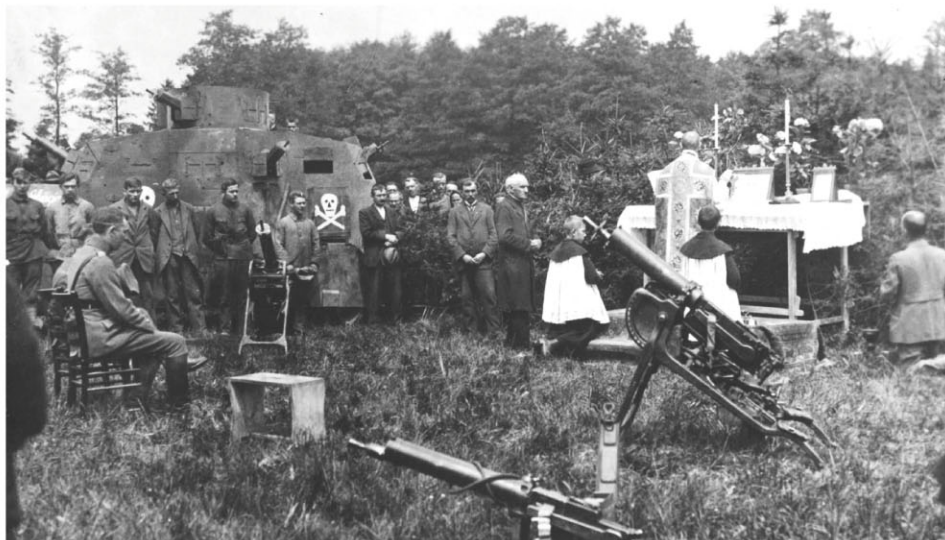
Udany kiermasz przedświąteczny



W tym roku kiermasz przed świętami Bożego Narodzenia zorganizowano w niedzielę, 16 grudnia. Zbierano środki na wydatki związane z renowacją elewacji naszej świątyni. Jak zwykle powodzeniem cieszyły się domowe ciasta wypieczone osobiście przez nasze parafianki z Biskupic Podgórnich, Małuszowa, Raclawic Wielkich, Tyńca Małego i Żernik Małych. Duże wzięcie miały uszka do barszczu, różnego rodzaju pierogi i krostki, które zamawiano jeszcze przez cały tydzień po kiermaszu. Udało się wygospodarować kwotę 5 tys. zł. netto, którą przekazano na remont kościoła. Serdecznie dziękujemy naszym pracowitym paniom z tynieckiej parafii a także spozu naszego terenu i wszystkim odwiedzającym nasz kiermasz, dzięki którym zebrano tak pokazną kwotę.



Na temat



Czytelnicy naszej gazety w większości z pewnością nie zauważyli, ale wydanie, które właśnie mają w ręce, to już pięćdziesiąty numer. Czas biegnie nieubłaganie, a że jesteśmy w większości zakreśleni czasem nawet nie myślimy o tym jak szybko on mija. Myślę, że decyzja o rozpoczęciu wydawania gazety tynieckiej NTM była trafna. Wiele osób dzięki niej jest na bieżąco informowanych o wydarzeniach w naszej wspólnotie. Nie ukrywam, że głównym przesłaniem gazety jest, od początku jej wydawania, budowanie i utrwalanie tożsamości tynieckiej wspólnoty na bazie historii, tradycji i kultury, szczególnie tej wniesionej przez tynieckich osadników przybyłych tu w pierwszych latach po wojnie. Tyńiec Mały, co podkreślam z całą mocą i przy różnych nadarzających się okazjach, ma największą wartość jaką są mieszkańcy. W większości młodzi, wykształceni, przedsiębiorczy, pracowici, gościnni i wrażliwi. Każda miejscowość może być pięknie urządzona, wystrojona ale jeśli brak w niej ludzi otwartych na drugiego człowieka, nie ma w niej przyszłościowej duszy, czy atmosfery, jaką mamy właśnie w naszym Tyńcu. Da się to słyszeć od członków innych społeczności, także od ludzi zamierzających osiedlić się w naszej miejscowości. Często mam przyjemność osobiście poznawać nowych mieszkańców i potencjalnych inwestorów, którzy dokonali wyboru miejsca zamieszkania kierując się także tą znaną już naszą wyjątkowością. Obyśmy tylko nie popadli w dumę, czy pychę. O to jestem raczej spokojny. W tym roku oprócz jubileuszu naszej gazety mamy także, jak zwykle zresztą, kolejne okrągłe rocznice. We współczesnej historii XX wieku, w tym roku przypada 80. rocznica wybuchu II wojny światowej. Tragicznej w skutkach, przerywającej proces odbudowywania kraju po okresie rozbiorów. II Rzeczpospolita istniała zaledwie 20 lat a jej dynamiczny rozwój, co prawda z wieloma problemami społecznymi i konfliktami narodowościowymi, nie pozwolił na tyle umocnić Polski by w 1939 r. mogła stawić czoła najeźdźcom. W nowej powojennej rzeczywistości staliśmy się innym krajem i to nie tylko w innych państwowych granicach. Przebudowa państwa na wzór sowiecki przyniosła wiele szkód ale nie złamała polskiego ducha, co doprowadziło do obchodzenia w tym roku kolejnego okrągłego jubileuszu, czyli 30. rocznicy porozumienia opozycji demokratycznej z totalitarną władzą. Rocznicą Okrągłego Stołu oraz wybory do Sejmu kontraktowe będą z pewnością różnie postrzegane z pro-

tego powodu. Jedni najwyraźniej skorzystali na przemianach, inni przy braku wsparcia ze strony państwa, pozostali w ogniu. Zróżnicowanie społeczne jest zjawiskiem normalnym w każdym systemie gospodarki. Nawet wprowadzanie siłą ustroju komunistycznego w krajach tzw. demokracji ludowej, w myśl nauki marksizmu i leninizmu nie zrównały poziomów życia ludzi. Zachodzi jednak pytanie, czy aby w procesie tych wielkich przemian i tzw. porozumień, wykorzystaliśmy wszystkie możliwości, materialne i pozamaterialne albo przynajmniej znaczną część z nich, by zdecydowana większość Polaków mogła uczestniczyć w podziale dóbr wynikłych z ciężkiej pracy lub swoich i rodziny wyrzeczeń. To pytanie do specjalistów zajmujących się historią gospodarczą. Jedno jest pewne. Skutki prowadzenia polityki gospodarczej kraju zawsze odbijają się na wynikach kolejnych wyborów. Widać to jak na dłoni choćby po ostatnich wyborach parlamentarnych. W historii dawnej odnajdujemy ważne dla Polski daty: 450 lat od zawarcia z Litwą unii lubelskiej (01. 06. 1569 r.), 03. 01. 1619 r. (400 lat temu) podpisanie z Rosją pokoju deulińskiego po wojnie królewicza Władysława o zdobycie Moskwy. Rozejm oznaczał w praktyce wyrzeczenie się przez Polskę planu podboju Rosji. Dzień 28. 06. 1919 r. (100 lat temu) to data podpisania traktatu pokojowego po I wojnie światowej w Wersalu. 16./17. 08. 1919 r., także 100 lat temu, wybuch pierwszego powstania śląskiego. W tym roku będziemy obchodzić: 200. rocznicę urodzin Stanisława Moniuszki, 150. rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego,



50. rocznicę pierwszego lądowania człowieka na Księżycu, 20. rocznicę przyjęcia Polski, Czech i Węgier do NATO, 15. rocznicę przyjęcia Polski do Unii Europejskiej.

Janusz Gargała

*Przyjaźń czyni szczęście bardziej promiennym,
w nieszczęściu zaś przynosi ukojenie.
Podwaja bowiem radość, a o połowę zmniejsza przykrości.*

Cyceron

List dzieci z tyńskiej szkoły w Hiroszynie „Gdybym miał tysiąc żurawi to...”



Fundacja Procuo od dwunastu lat integruje niepełnosprawne dzieci z pełnosprawnymi grupami rówieśniczymi, nauczycielami, wychowawcami, prowadząc projekt „ArtStacja”, przystanek najmłodszej sztuki.

Zwracamy uwagę na obecność twórczości niepełnosprawnych dzieci w kulturze, podkreślając jej integracyjny i terapeutyczny charakter.

Do udziału w XI edycji Konkursu Fundacji Procuo zatytułowanej „Gdybym miał tysiąc żurawi to...” zaproszeni zostali uczniowie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Tyńcu Małym. Inspiracją do wspólnego projektu była podróż do Hiroszimy fundatorki Procuo Alicji Śmiechowskiej-Dzik i nauczycielki z Tyńca Małego Moniki Sokołowskiej. Obie Panie zafascynowała prawdziwa historia japońskiej dziewczynki Sadako Sasaki.

Jej dzieło kontynuowali koledzy ze szkoły. Historia Sasaki poruszała coraz więcej osób. I tak w roku 1958 powstał pomnik Sadako w Hiroszynie. Na pomniku jest rzeźba dziewczynki trzymającej nad głową ogromnego żurawia origami. Dzisiaj, każdego roku w rocznicę zrzucenia bomby ludzie z całego świata składają na nim tysiące papierowych żurawi, mając nadzieję, że tragiczna przeszłość nigdy nie powróci. Na pomniku znajduje się napis „To jest nasz płacz, to jest nasza modlitwa, pokój na świecie”.

Sasaki zmarła wiele lat temu, pozostawiając po sobie wspaniałe dziedzictwo. Ta historia wzrusza do dzisiaj w każdym zakątku świata. Dlatego Fundacja i uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Tyńcu Małym postanowili uczcić pamięć tej wspaniałej dziewczynki.

Uczniowie z klasy III B (obecnie IV B) z Tyńca Małego nagrali piosenkę o Sadako, a dodatkowo składali z papieru białe-czerwone żurawie ori-

gami. Do żurawi dołączyli napisany przez siebie list, taki od serca, od dzieci. Napisały w nim, że mieszkają w pięknym miejscu, w Tyńcu Małym koło Wrocławia, że uczą się w nowej i bardzo nowoczesnej szkole. Po lekcjach grają w piłkę i bawią się z rówieśnikami. Żyją w wolnym i szczęśliwym kraju i chcą, aby tak było już zawsze. List został przetłumaczony na język japoński i odczytany podczas konferencji Rotarian Dystryktu 2710 pod przewodnictwem Gubernatora Elichi Tahavoi w Japonii. W październiku 2017 roku list, piosenka nagrana na płytę oraz białe czerwone żurawie poleciały do Japonii. Wszystko zostało przekazane szkole podstawowej Honkawa na ręce jej dyrektora, pana Katsuya Yoshiaka. Symbol pokoju z Polską, z naszego Tyńca Małego do dziś jest prezentowany w Hiroszynie, w Honkawa Elementary School Peace Museum.

Kasia Dzik



Sasaki jako dwuletnie dziecko przeżyło holocaust Hiroszimy. W wieku 10 lat w wyniku napromieniowania zachorowała na białaczkę. Przetrwać chorobę pomogły jej żurawie origami, które zaczęła składać. Według starej japońskiej legendy wykonanie 1000 żurawi origami pozwoli twórcom spełnić marzenia i cieszyć się długim zdrowiem. Sasaki marzyła o jednym - wyzdrowieć i aby na Ziemi panował Pokój. Zmarła, gdy złożyła 664 żurawie.



Odbiór odpadów komunalnych w Tyńcu Małym

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia zdezorientowani mieszkańcy gminy Kobierzyce ze zdumieniem obserwowali zbieranie kubłów na śmieci. Znikały także kubły prywatne. Urząd Gminy nie poinformował skutecznie sołtysów, że zmienił się usługodawca odbierający odpady komunalne. Zamieszanie było ogromne, tym bardziej utrudniające życie bo był to przecież okres świąt i nowego roku. W Tyńcu Małym odpady będą odbierane przez firmę Alba, obsługującą Wrocław i okolice.

Rodzaj odpadów / Miesiąc	Luty	Marzec
Zmieszane	1, 8, 15, 22	1, 8, 15, 22, 29
Tworzywa	8, 22	8, 22
Papier	15	15
Szkoło	1	1, 29
Biodegradowalne	8, 22	8, 22

Odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz odpady poremontowe i gruz (tylko w workach) będą odbierane w dniu 21 marca.

Odpady zbierane są w godzinach od 6:00 do 22:00. Kubły muszą być udostępnione.

Sortowanie odpadów poszerzono o wyodrębnienie z odpadów zmieszanych resztek biodegradowalnych i wsypywanie ich do kubłów lub worków w kolorze brązowym. Należy zgłosić firmie Alba zapotrzebowanie na kubel lub brązowy worek. Można także odpady takie kompostować w własnym zakresie. Tel. kontaktowy firmy Alba: 71 33 75 100 lub poprzez wypełnienie e-formularza: <https://www.alba.com.pl/ebok/wywoz-odpadow>

Zapraszamy na Bal Karnawałowy

Wyjątkowo długi okres tegorocznego karnawału zachęca do zabawy. Stąd propozycja zorganizowania balu na ostatnią sobotę przed Środą Popielcową, czyli 2 marca. Wpłata za uczestnictwo w balu wynosi 110 zł. od osoby. Podobnie jak dotyczyło to to Balu Andrzejkowego zapewniamy ciepłe posiłki, napoje, ciasta i owoce. Alkohol we własnym zakresie, według upodobania. Muzyka żywa i dobra zabawa zapewniona. Całkowity dochód z balu przeznaczony będzie na cele charytatywne. Serdecznie zapraszamy. Rezerwację przyjmuje p. Janina Styś, ul. Domasławska 2, tel.: 668 348 614.

*Nasze życie ma wartość tak długo,
jak długo my
przypisujemy wartość życiu innych
naszą miłością, przyjaźnią,
oburzeniem i współczuciem.*

Simone de Beauvoir

Wieczór Oplątkowy w Tyńcu Małym



Corocznie w okolicach święta Trzech Króli, czyli poprawnie Objawienia Pańskiego, staramy się organizować w naszej świetlicy spotkanie oplątkowe. W tym roku tak się złożyło, że mogliśmy świętować wspólnie w ten wyjątkowy dzień, czyli 6 stycznia. O godzinie 17:00 sala widowiskowa naszej świetlicy wypełniła się po brzegi. Trzeba było dostawiać stoły i krzesła. Wieczór Oplątkowy rozpoczął się od wspólnej modlitwy z ks. Ireneuszem Alczykiem, który poświęcił oplątki, po czym składaliśmy sobie życzenia. Trudno było do każdego dotrzeć więc niektórzy musieli sobie składać życzenia na odległość. Po życzeniach przyszła pora na jasełka. Prezentowana wcześniej w szkole inscenizacja zachwyciła wszystkich. Nie ma się czemu dziwić, bo tegoroczne jasełka w wykonaniu naszych zdolnych dzieci wypadły rzeczywiście imponująco. Można śmiało stwierdzić, że takich jasełek jeszcze w Tyńcu nie było i wcale nie jest to przesada. Piękna scenografia, scenariusz i można powiedzieć reżyseria były spójne z grą młodych aktorów. Świetnie wypadła oprawa muzyczna w wykonaniu chóru najmłodszych dzieci. Choć przedstawienie trwało dość długo, nikt się nie nudził bo tempo było właściwe a sceny nakładały się jedna na drugą. Tak wspaniałe jasełka są zasługą pań przygotowujących dzieci, czyli: szkolnej katechetki pani Joanny Balcer i pani Moniki Sokołowskiej a także pani Pauliny Struzik oraz pani Anny Tupik przygotowujących chórki, którym gratulujemy i dziękujemy. Tyniecka szkoła nie spuszcza z tonu. Po prezentacji jasełek był poczęstunek dla wszystkich przybyłych do świetlicy, po czym tradycyjnie śpiewano kolędy. Akompaniował pan Stanisław Tomanek, muzyk, kompozytor i nauczyciel - mieszkaniec naszego Tyńca. W Wieczorze Oplątkowym uczestniczyli także Piotr Kopec, zastępca Wójta i Elżbieta Regulska, Przewodnicząca Rady Gminy Kobierzyce.

W skrócie

- Wybory sołtysów na terenie gminy Kobierzyce planowane są wstępnie na niedzielę, 31 marca 2019 r.
- Do 15 lutego Sołtys będzie wręczał decyzje Wójta dotyczące opłat podatku od nieruchomości i podatku rolnego na rok 2019.
- Termin płatności pierwszej raty podatku za 2019 r. mija 15 marca.
- Nie ma już praktycznie szans na rozpoczęcie budowy osiedla w ramach rządowego programu Mieszkanie+ na terenie nieruchomości położonej w Tyńcu Małym. Umowę kupna zamierzano zawrzeć do końca stycznia tego roku a inwestor (do momentu składania gazety NTM) nie powiadomił właścicieli o terminie zawarcia umowy. W takiej sytuacji nie ma możliwości by w tak krótkim czasie załatwić wszystkie formalności z uzyskaniem pozwolenia na budowę osiedla.
- Nadal trwa zbieranie i uzupełnianie materiałów do wydania książki „Tyniec Mały w historii”, przygotowywanej przez naszego Sołtysa. Jeśli ktokolwiek ma, jego zdaniem, ciekawe informacje o Tyńcu lub uznaje, że warto umieścić w książce wyjątkowe przeżycia niektórych rodzin albo dysponuje wyjątkowymi zdjęciami lub dokumentami, prosimy o kontakt telefoniczny lub za pomocą e-poczty z Sołtysem. Książka po jej wydaniu ma trafić do każdej tynieckiej rodziny.

Podziękowania



W imieniu obdarowanych świątecznymi paczkami serdecznie dziękujemy hojnym ofiarodawcom.

Z ostatniej chwili...



W niedzielę, 27 stycznia, na zakończenie 34 Świątowych Dni Młodzieży w Panamie, ks. kanonik Ireneusz Alczyk, koncelebrował Mszę św. w intencji, jak to zwykle wyraża, Kochanych Parafian, której przewodniczył papież Franciszek.

NASZ TYNIEC MAŁY

Stowarzyszenie Nasz Tyniec Mały
55-040 Tyniec Mały, ul. Świdnicka 6

KRS: 0000410453

tel. 71 366 66 98

tel. 71 311 80 19

kom. 605 822 386

ludmilabokun@wp.pl

www.tyniecmały.net

Redaktor: Janusz Gargala

kom. 693 988 019

janusz.gargala@wp.pl

nr konta: 10 9575 0004 0000 5955 2000 0010